Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 176. Lwów, Sobota dnia 28. Lipca 1923. Rok XLI.

PRENUMERATA
Mi
43.(
do
z p
37.0(
państ
CE
10 .. Mkp.

Konto czekowe
P. K. O. 140.561.

Kraków
Bibljoteka Jag.
33.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Ceny ogłoszeń:

Za wiersz milimetrowy wynosi: Zwyczaine za tekstem 400 Mk. Nadesłane 1200 Mk. Nekrologia 1000 Mk. Na pierwszej kolumnie 2000 Mk. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar 1800 Mk. Po kronice i komunikaty 1600 Mk. Dział ekonomiczny 2000. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 130 Mk., w rubryce kupno i sprzedaż, matrymonialne i korespondencja prywatna za każdy wyraz 160 Mk. Paski na kolumnach tekstowych po 1600 Mk. za wiersz milimetrowy, szeroki 80 milim. Ogłoszenia zagraniczne o 60 proc. drożej.

REDAKCJA ul. Ossolinskich l. 15. **ADMINISTRACJA** ul. Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 5—6. — Adres telegr. „Kurjer" Lwów. — Rekopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Byle rządzić.

(Od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 lipca.

W czasie przygotowań do plebiscytu na Mazurach, mówiłem z jednym wyższym urzędnikiem. Chodziło o akcję wiecową w Polsce wobec wyraźnego pokrzywdzenia przez Radę najwyższą interesów Rzeczypospolitej. W ciągu pogawędki wyraziłem zdanie, że osobiście nie będę mógł uniknąć zaatakowania rządu przemawiając na ten temat, gdyż winnie, czy bezwinnie, ale jest on odpowiedzialny za nasze niepowodzenia.

„Prestige rządu" — usłyszałem odpowiedź „jest rzeczą drugorzędną w tym wypadku. Owszem, niech Europa wie, że opinja publiczna polska idzie dalej niż dyplomacja".

Rząd nie zawsze jest winien, gdy naród jakaś klęska spotyka — ale rząd pierwszy musi wyczuwać tę klęskę, musi ją sygnalizować, musi rzucić opinji publicznej hasło, by miała się na baczności. W stosunkach międzynarodowych właśnie dla tego każde niepowodzenie dyplomatyczne ktoś musi głową przypłacić.

W sprawach wagi pomniejszej idzie do dymisji reprezentant, minister pełnomocny, ambasador — kiedy chodzi o coś poważniejszego, ustępuje minister spraw zagranicznych, za niepowodzenie w pryncypalnych sprawach podaje się do dymisji cały gabinet. P. Paderewski, który przetarł się w świecie, uważał, że musi postawić sprawę w ten sposób, gdy chodziło o Ziemię Czerwieńską.

Bułgarja, ta mała Bułgarja — i ona nawet gdy w swoim czasie wizyta p. Witosa nie wyszła po myśli jej rządu, odwołała z Polski ambasadora.

W ten sposób wyraża się protest przeciw lekceważeniu praw narodu na zewnątrz — własnemu zaś społeczeństwu uświadamia się powagę sytuacji.

U nas inaczej. Rząd obecny znacznie wyżej ceni swoje istnienie, niż „salus rei publicae". I oto, kiedy spotyka nas klęska, niepowodzenie, miast wnosić protest, ze wszystkich sił usiłuje dowieść, że to właśnie jest rzeczą najkorzystniejszą dla Polski. Jego tezy uznaje się za mało pożyteczne, niepotrzebne, albo i wręcz zbędne — ale on nietylko sam jest zadowolony, lecz jeszcze wpaja w społeczeństwo przekonanie, że istotnie tak, a nie inaczej być powinno.

I oto cała Liga Narodów, która tak chytrze nas podeszła, która sposponowała wszystkie nasze żądania w imię utrzymania swej nad-suwerenności, która pośrednio uznała nawet prawo Wysokiego Komisarza gdańskiego do mieszania się w nasze sprawy wewnętrzne, ta Liga z radością teraz stwierdza, że naród polski jest z niej całkowicie zadowolony.

Wynika stąd, że mowa prezydenta Rzeczypospolitej na Pomorzu była niewczesnym uzewnętrznieniem temperamentu, że późniejsza nota p. Seydy sięgała daleko po za to, czegośmy chcieli żądać, że popisy retoryczne komisarza generalnego p. Plucińskiego stanowiły próbę krakowskiego targu, że, jednem słowem, wszystkie czynniki rządowe wysuwały postulaty, śmiejąc się w kułak i nie wierzyły same w ich spełnienie. Oto nauka jak poważnie można przedłożenia polskie traktować.

To samo usypianie opinji publicznej mamy w sprawie państw Bałtyckich. Publicystyka niezależna podaje głosy prasy tych państw, powołuje się na oświadczenia ich ministrów, wykazuje, że sprawy porozumienia nie posunięto ani o krok naprzód. Ale czynniki rządowe i prasa im oddana twierdzi, że wszystko jest w porządku, w obawie, że opinja publiczna będzie szukała winnych niepowodzenia i że zażąda zadośćuczynienia.

Ukazuje się właśnie w całej pełni partyjność obecnego rządu i zupełny brak dobrej wiary z jego strony w stosunku do interesów Rzeczypospolitej. Trzymać władzę dla władzy. Niech naród cierpi, niech przepadają wszystkie programy, aby tylko rząd większości narodowej mógł spokojnie siedzieć, tworzyć biura agitacyjne, rzucać fundusze dyspozycyjne i rządzić i władać.

Na szczęście zrozumienie tego w społeczeństwie staje się coraz szersze. Opinja publiczna coraz lepiej zdaje sobie sprawę z wartości obecnych sterników łodzi państwowej i uśpić się nieda. A jeżeli sfery międzynarodowe zbyt wiele wagi przywiązywać będą do tego, co pisze „inspirowana" prasa — to tem gorzej dla nich, bo Rzeczpospolita posiada już wartość samodzielną.

Adam Uziembło

Dzisiejszy numer „Kurjera Lwowskiego" zawiera:

Grzebanie samodzielności państwowej (art. wstępny).
Pokwitowanie „noty" Piastowej.
Benesz w sprawie stosunków z Rosją sowiecką.
Sprawa unormowania złotego polsk.
P. Kiernik odosobniony.
Związek strzelecki a nar.-dem.
Uproszczone egzaminy państw. dla nauczycieli szkół średn.
Wzrost drożyzny.
Ochrona lokatorów i sublokatorów.
Ceny w pensjonatach i hotelach zakopiańskich.
Zakończenie Zjazdu lekarzy-dentyst.

Anglja bierze Gdańsk pod kuratelę?

Za ustępstwa w Z. Ruhr. miała Francja ogłosić desinteressement co do Gdańska.

Gdańsk. (Telef.) Miejscowa narodowo-demokratyczna „Gazeta Gdańska" publikuje dziś co następuje: „W tutejszych kołach posłów niemieckich panuje przeświadczenie, ugruntowane podobno na podstawie poufnych informacji nadeszłych z Londynu, że **wzamian za poczynione Francji ustępstwa co do Z. Ruhry uzyskała Anglja zupełną swobodę działania odnośnie do Gdańska.** Według informacji tych zamierza Anglja umocnić swe wpływy nietylko w Gdańsku samym, lecz również we wszystkich portach Bałtyku. O tem jawne popieranie interesów gdańskich przez przedstawicieli rządu angielskiego na korzyść Gdańska daje się tłómaczyć, zdaniem tutejszych posłów, wypowiedzeniem rządu francuskiego jego desinteresment co do Gdańska.

Kpiny endeckie z reformy rolnej.

Warszawa, (telef.) „Kurjer Poranny" donosi: „W tych dniach w „Monitorze Polskim" ogłoszono spis 350-ciu „majątków", ogólnego obszaru 14 tysięcy morgów, podlegających parcelacji w wykonaniu reformy rolnej. W ten sposób rząd chce dowieść, że przystępuje do wykonania „paktu krakowskiego".

Jak jednak ta sprawa przedstawia się w świetle rzeczywistości? Otóż po zaciągnięciu informacji u źródła okazuje się, że jest to bluff, gdyż owe „350 majątków" są to drobne działki które przeszły na własność państwa po skasowaniu komór celnych na byłych granicach między b. zaborami, oraz grunta pokarczemne i tereny, na których dawniej były rogatki. **Niektóre z tych działek mają wszystkiego po 200 mtr.** Dodać jeszcze należy, że z owych 14 tysięcy morgów przeznaczonych szumnie na parcelację, co do 6 tys. morgów istnieją zastrzeżenia prawne o zużycie ich przez gminy pod budowę szkół.

Tak więc przedstawia się w rzeczywistości szumnie przez rząd zapowiedziana parcelacja 350 „majątków", której ma dokonać nowomianowany min. reform rolnych p. Osiecki".

Pokwitowanie „noty" Piastowej.

Prezydjum klubu P. S. L. wystosowało do Zarządu Klubu „Piasta" następującą odpowiedź na niepodpisaną notę Piastową domagającą się zrzeczenia mandatów:

W chwili, kiedy olbrzymie zgromadzenie ludowe Ziemi Lubelskiej piętnowało „zdradę, jakiej dopuścili się posłowie wybrani z listy ludowej, którzy poszli z Chjeną" i potępiało „Rząd Chjeno-Witosa, który prowadzi do ruiny skarb, niszczy dobrobyt ludności wprowadza zamęt do administracji i zachwiał powagę Rzeczypospolitej zagranicą", posłowie i senatorowie Klubu Ludowego P. S. L. otrzymali od Zarządu grupy p. Witosa osobliwe pismo, nie noszące zresztą żadnego podpisu, które uważamy za stosowne publicznie i zbiorowo pokwitować.

Zdaniem autorów owego pisma przed posłami i senatorami P. S. L., którzy odrzucili pakt z Ch. J. N., dwie tylko drogi stały otworem: „wrócić do końca czerwca" na łono Piasta t. zn. zasilić szeregi aljantów Ch. J. N., albo złożyć mandaty, a w ten sposób zmienić układ sił w ciałach prawodawczych na korzyść prawicy i obecnego jej kursu.

Wymagają tego rzekomo względy moralnej natury. „Innej drogi — orzeka list w mowie będący — niema bez pogwałcenia karności i bez naruszenia zasad honoru i uczciwości politycznej, która niedopuszcza zatrzymania powierzonego przez P. S. L. mandatu bez równoczesnego spełniania obowiązków wobec stronnictwa tego zaciągniętych".

Zapominają autorzy, że bardzo niedawno a mianowicie w okresie Sejmu Ustawodawczego Klub „Piast" powiększył się o kilkudziesięciu posłów, którzy mandat poselski otrzymali pod firmą „Wyzwolenia" (i do Wyzwolenia nie wrócili, pomimo, że do powrotu byli wzywani przez władze stronnictwa) czyli że — mówiąc słowami Zarządu grupy „Piasta" — grupa ta urosła kosztem honoru i uczciwości politycznej.

Tego wniosku my nie wysnuwamy. Stwierdzamy jedynie, że ludzie, którzy tak łatwo zapominają o własnych kryterjach moralnych, a zapominają o nich niestety nietylko w jednym wypadku, — niemają kwalifikacji na moralistów w rzeczach „zasad honoru i uczciwości politycznej".

Mówmy raczej o karności klubowej. Znamy wartość karności klubowej, ale znamy i granicę, do której karność obowiązuje. Regulamin P. S. L. w tym samym artykule, który mówi o solidarności, wysuwa na czoło zasadę sumiennego spełnienia obowiązków poselskich. Regulamin nie daje odpowiedzi na pytanie, jak postąpić należy, jeśli dwuch tych zasad uzgodnić niepodobna. Odpowiedź na to daje księga naszych praw i obowiązków: Konstytucja. Uważa ona posłów i senatorów za przedstawicieli narodu, którzy ślubowaniem poselskiem zobowiązują się do „pracy dla dobra Państwa Polskiego jako całości wedle najlepszego swego rozumienia i zgodnie z sumieniem". Gdyby regulamin Klubu mógł przekreślać ustalone przez Konstytucję ślubowanie, czyniłby z członka Izb Prawodawczych sługę partyjnego Klubu, nie sługę Narodu. Zasadniczo uważać musimy stawianie nakazów partyjnych ponad Konstytucję, sumienie i ślubowanie poselskie za kompletne zaślepienie partyjne.

I mówmy jeszcze o jednym — ostatnim motywie rozumowań Panów: „Nie wolno zatrzymywać powierzonego przez stronnictwo mandatu bez równoczesnego spełnienia obowiązków wobec stronnictwa tego zaciągniętych". Tak jest. Nie wolno. Ale myśmy spełnili święty obowiązek wobec ruchu ludowego P. S. L., zrywając z Klubem „Piasta", kiedy zeszedł z linji programowej. My to właśnie broniliśmy sztandaru P. S. L. od sromoty, któraby na niego spadła, gdyby wszyscy od niego odbiegli w pogoni za władzą i ułudą doraźnych zysków politycznych. I będziemy spełniali nasz obowiązek i nadal. Bo choć sztandar ruchu ludowego jest już poza wszelkiem niebezpieczeństwem, klątwa złego czynu, — a złym czynem był sojusz Piasta z przeciwnikami Polski Ludowej, wali na kraj plagi egipskie, które godzą w podstawy Rzeczypospolitej.

Opamiętajcie się. Kiedy kusiły Was na bezdroża ułudne mamidła, zapewniał dzisiejszy premjer w Klubie P. S. L., że władza według paktu będzie podzielona w stosunku 1:1. Ta rachuba z dnia na dzień idzie w drzazgi. Zapewniał, że ministerstwa wojny i skarbu będą zneutralizowane, pozapartyjne. I ta rachuba zawiodła. Utrzymywał, że kandydatura generała Sosnkowskiego jest chyba dostateczną rękojmią, że wojsko nie ucierpi od nowego kursu, że nie ucierpią legjoniści i t. d. i t. d. Wszystko to zawiodło.

Jeszcze raz wołamy: Opamiętajcie się, a jeśli dobra chwila jeszcze na Was nie nadeszła, chciejcie Panowie przynajmniej zrozumieć że mandaty poselskie nie są własnością Klubu, który się odwrócił od haseł P. S. L. i potargał zobowiązania wyborcze, ale własnością wyborców tych samych, którzy Wasz sojusz coraz częściej i coraz głośniej piętnują i potępiają.

Na zakończenie przypominamy Panom jedną przestrogę, nie naszą, ale Waszego prezesa Witosa, który powiedział w Tarnowie: „Jeżeli stronnictwo w polityce chodzi drogą nikczemną, to wydaje na siebie wyrok śmierci".

Zastanówcie się Panowie dobrze nad tymi słowami.

Prezes Klubu Ludowego PSL. **Jan Dąbski.**

P. Kiernik odosobniony.

Czytamy w warsz. „Kurjerze Porannym": Dr. Kiernik stanowczo nie ma szczęścia. Dwa razy przemawiał dotychczas z trybuny sejmowej jako przedstawiciel rządu i za każdym razem miał połowę izby w gwałtownej do siebie opozycji.

Pierwszy raz było to za rządów p. Ponikowskiego, kiedy, jako prezes głównego urzędu ziemskiego musiał odpierać gwałtowne na siebie ataki prawicy. Onegdaj znów, jako minister spraw wewnętrznych, w wysoce dla siebie przykrych okolicznościach wytrzymywać musiał ataki lewicy.

Z innego jeszcze powodu min. dr. Kiernik nie ma szczęścia.

Padając mianowicie pod atakami prawicy jako prezes głównego urzędu ziemskiego, liczył na podtrzymanie ówczesnego szefa rządu, ale pomocy w obronie nie otrzymał i padł. Wszyscy to pamiętamy. Również i onegdaj miał prawo liczyć na pomoc premjera, który jest jednocześnie jego towarzyszem partyjnym i na pomoc prawicy, z którą wszak razem i pakt rządów układał. Ale i tu się zawiódł. **Premjer nie stanął w jego obronie**, a stronnictwa większości rządowej odrzuciły wniosek o przyjęcie dyskusji generalnej nad wnioskiem, co uniemożliwiło natychmiastowe osłabienie wrażenia gwałtownego ataku lewicy na ministra spraw wewnętrznych.

I jeszcze jedno. Tak jak za upadających rządów p. Ponikowskiego, p. Kiernik padł pierwszą ofiarą rozgoryczonej opozycji parlamentarnej, podówczas prawicy, tak dziś znowu pada ofiarą wciąż wzbierającej fali opozycji, tym razem lewicy, rozgoryczonej dwumiesięcznymi eksperymentami rządu, który wszak miał zapewnić Polsce trwały spokój wewnętrzny, niezachwiany dobrobyt i pełne sukcesy w polityce zagranicznej.

Dr. EUGENJUSZ BARWIŃSKI. 7

Z niedawnych a niedobrych czasów.

OBCHÓD UNII LUBELSKIEJ W ROKU 1869.

(Ciąg dalszy)

Misja ta była dla Possingera bardzo niemiła; wolał on, by zakaz wyszedł zupełnie wyraźnie z Wiednia i by sam mógł odgrywać rolę biernego wykonawcy, a nie sprawcy niemiłego zakazu. Próbuje więc jeszcze innej drogi; zwraca uwagę, że poufne ostrzeżenie Hammera nie wywarło żadnego wrażenia, że komitet postępuje tak, jakby obchód miał się odbyć bez przeszkody. Rada miejska udzieliła pozwolenia na sypanie kopca. Smolka przyrzekł, że ostrzeżenie Hammera zakomunikuje komitetowi — czy to uczynił niewiadomo; zdaje się jednak, że inicjatorowie są zdecydowani prowadzić przygotowania do końca i dopiero w ostatniej chwili wnieść formalne podanie — a wtedy zakaz wywoła jak największe wrażenie, powszechne niezadowolenie i rozgoryczenie.

Z drugiej strony, jak długo przygotowania nie przybrały jeszcze zupełnie jawnych i publicznych form i nie wniesiono formalnego podania, nie podobna występować z wyraźnym zakazem. Proponuje więc, ażeby przygotować opinję publiczną za pośrednictwem półoficjalnej prasy wiedeńskiej; możnaby w specjalnej korespondencji ze Lwowa podnieść, że jest rzeczą nierozważną czynić tak kosztowne przygotowania do obchodu, skoro jest rzeczą jasną, że w obecnych warunkach niepodobna liczyć na zezwolenie ze strony rządu.

Ale Ministerstwo spraw wewnętrznych nie zgodziło się na takie załatwienie sprawy; w porozumieniu z Prezydentem ministrów komunikuje, że uważa za niedopuszczalne używanie prasy w takim wypadku, gdzie rząd powziął już ostateczne postanowienie. Skoro więc komitet zignorował poufne ostrzeżenie, nadszedł czas, by stanowczo usunąć wszelkie wątpliwości i niejasności; należy komitetowi oznajmić, jakie jest stanowcze postanowienie rządu. Należy to uczynić ustnie, w sposób jaki uzna namiestnik za stosowny.

Nie przyszło jednak do poufnego załatwienia sprawy, gdyż Smolka wniósł dnia 11 lipca urzędową prośbę o pozwolenie — a w dwa dni otrzymał decyzję odmowną. Jako powód podano, że „obchód uroczystości zdolny jest spowodować rozdrażnienie wielkiej części mieszkańców tak stolicy jako też kraju całego i zagrozić bezpieczeństwu publicznemu". Przewidując zaś odwołanie przeciw tej decyzji, podaje dyrektor policji namiestnikowi motywa, „że wobec rozbicia się rokowań z Rusinami mają ci ogłosić osobny memorjał wyjaśniający powody odmowy; zachodzi uzasadniona obawa, że przy zjeździe zagranicznych gości i egzaltowanych osobistości mogą wydarzyć się okazje do demonstracji, które mogą spowodować naruszenie spokoju publicznego".

Prasa lwowska przyjęła zakaz dość spokojnie, bo nie był on niespodzianką; Dziennik podnosi, że głównym powodem jest obawa przed Rosją. Potwierdził to niebawem organ Beusta i Andrassego „Pester Lloyd", który podniósł, że rząd nie mógł tolerować podżegań międzynarodowych, a nadto obchód mógł by się stać w Galicji nowem zarzewiem wzburzenia i zwiększyć jeszcze antagonizm między Rusinami a Polakami.

Prasa krakowska nie wiele z tego powodu miała do powiedzenia. Jedynie Koźmian w „Przeglądzie Polskim" wyraża żal, że rząd obrał niewłaściwą drogę. „Nie policja powinna takim rzeczom przeszkadzać, ale przeważne zdanie większości. Kraj byłby zrozumiał, że obchód jest krokiem niepolitycznym i byłby się od niego wstrzymał. Demonstracja nie byłaby miała znaczenia, byłaby posłużyła tylko do okrycia śmiesznością demonstracjomanji i jej obrońców". Pozatem zdaje się nie mijał się z prawdą dyrektor policji krakowskiej Englisch, donosząc, że zakaz wywołał tam u wielu uczucie zadowolenia.

(C. d. n.).

Benesz o Rosji sowieckiej.

Pismo bolszewickie „Nakanunie", wychodzące w Berlinie podaje dopiero 24. lipca depeszę z Pragi, datowaną z dnia 12. lipca i zawierającą dosłowny tekst deklaracji, jakie na jednym z politycznych zgromadzeń w Pradze w przededniu swego wyjazdu na Zachód przedstawił dr. Benesz w sprawie stosunków z Rosją sowiecką. Deklaracja brzmi jak następuje: „Nie ulega żadnej wątpliwości, że trzeba przyznać prawo do rewolucji tym narodom, które się uważają za uciśnione. Za 5 do 15 lat na bolszewików będzie spoglądało się zupełnie inaczej niż dotychczas. W obecnej chwili sytuacja w Rosji stabilizuje się coraz bardziej. Każde inne państwo rozpadłoby się po przeżyciu takich wstrząśnień, które przeżyła Rosja. Czechosłowacja powinna poprawiać europejską politykę, nie narażając się na wrogie stanowisko żadnej strony. Mówiąc to, mam na myśli także Rosję sowiecką. Rosja jako wielkie mocarstwo w małym stopniu zainteresowana jest Czechosłowacją, zaś **dla Czechosłowacji ustalenie przyjaznych stosunków z Rosją jest rzeczą pierwszorzędnej wagi.** Czechosłowacja, pozostając w przyjaźni z sojusznikami, powinna prowadzić samodzielną politykę. Państwa giną z chwilą, gdy zagraniczne wpływy zaczynają zyskiwać w narodzie przewagę. **Wykluczenie Rosji z systemu europejskich państw wywiera niepomyślny wpływ na całe życie europejskie.** Przedewszystkiem dla Czechosłowacji bardzo ważnem jest rozwinięcie stosunków handlowych z Rosją".

Związek strzelecki a narodowa demokracja.

Przyłapani na tworzeniu bojówek part. i rodzimego faszyzmu, endecy chwycili się nowego środka zemsty. Tymczasem za cel ataków wzięli Związek Strzelecki. — Prasa endecka uderzyła na alarm i chce wmówić w społeczeństwo polskie, iż Zw. Strzelecki jest organizacją partyjną, służącą wyłącznie PPS. względnie lewicy sejmowej.

Zbytecznem jest tłumaczyć, iż jest to jedno z wielu oszczerstw, rzucanych przez obóz „narodowy" na wszystkich i wszystko, co nie nosi marki endeckiej.

Nie mogąc, dzięki bezwzględnej bezpartyjności Zw. Strz., podporządkować, ich sobie, endecy zarzucają im, iż są narzędziem w ręku PPS — względnie lewicy sejmowej.

Zw. Strz., jako organizacja, mająca na celu wychowanie wojskowe młodego pokolenia, od początku swego istnienia, mimo, iż poszczególne partje i związki polityczne usiłowały go opanować swymi wpływami, pozostał i pozostaje dotychczas zupełnie zdala od polityki partyjnej.

To też myli się prasa endecka utrzymując, iż Zw. Strz. cieszy się życzliwością „pewnych kół wojskowych". — Zw. Strz. cieszy się nie tylko sympatją, ale i oficjalnem poparciem ministerstwa spraw wojskowych, co wcale nie jest tajemnicą.

Endecy jednak wszystko mierzą swoją miarką. Pozyskawszy dla swoich tajnych bojówek partyjnych i rodzimych faszystów „pewne sfery wojskowe" przypuszczają, że i Zw. Strz. ubiega się potajemnie o czyjeś względy.

Panowie endecy się mylą. — Zw. Strz. nie jest bojówką, potrzebującą tajnego poparcia.

Ma on zresztą poparcie całego zdrowo myślącego społeczeństwa, które jest mniej pochopne w sądach, niż endecy i dlatego kłamliwych insynuacyjnych alarmów prasy endeckiej, nie uważa bynajmniej za dowód, iż Zw. Strz. jest narzędziem partyjnej roboty PPS-ców, względnie lewicy sejmowej.

Zw. Strz. jak dotychczas, tak i nadal, pozostanie organizacją, która nie zniesie w swem środowisku żadnych knowań partyjnych, która z otwartą przyłbicą, świadoma doniosłości swych zadań i celów, pójdzie naprzód i rozwijać się będzie na pożytek Rzpltej Polskiej.

A społeczeństwo nasze nie da się otumanić, rzucanemi przez endeków oszczerstwami i w dalszym ciągu popierać będzie tak pożyteczną organizację, jaką jest Związek Strzelecki.

H. S.

P. Seyda osłonił się tureckim układem.

Rewizja „zwycięstw" odbędzie się za kulisami poufnych dyskusji.

POSIEDZENIE KOMISJI SPRAW ZAGRAN.

Warszawa. (PAT.) Wczoraj obradowała pod przewodnictwem posła **Dąbskiego** sejmowa komisja spraw zagranicznych, w sprawie obecnej sytuacji politycznej. P. **Rudziński** (Wyzwolenie) zaproponował aby min. spraw zagr. zgodził się udzielić informacji dotyczących tych spraw, które były ogólnie omawiane na wczorajszem posiedzeniu sejmu.

P. **Minister** przedstawił w dłuższem przemówieniu sprawę sporu polsko-niemieckiego o kopalnię Delbrück, Następnie stosunki polsko-czechosłowackie, sprawę Gdańska, konferencję w Rydze, układ w sprawie Kłajpedy oraz stosunek rządu do konferencji w Sinaja. Uzupełniające wyjaśnienia na plenum uznano za poufne.

Co do przebiegu obrad w sprawie kolonistów niemieckich, które toczą się przed trybunałem Ligi narodów w Hadze zaznaczył minister, że referentem tej sprawy jest Pollook, Holender, który posiada materjał źródłowy i traktuje go życzliwie dla Polski.

P. WITOS EKSPANDUJE POLITYCZNIE CZY EKONOMICZNIE.

Odpowiadając na zarzuty wysunięte przeciw premjerowi Witosowi z racji jego mowy w Tarnowie oświadczył p. min. że tekst mowy będzie podany oficjalnie, przyczem p. minister z całą stanowczością oświadczył, że ustęp tej mowy dotyczący interesów Polski na wschodnich granicach, miał na względzie **jedynie ekspanzję ekonomiczną.**

KORZYŚCI UKŁADU POLSKO-TURECKIEGO.

W sprawie układu polsko-tureckiego powiedział p. minister co następuje: Rezultatem rokowań w Lozannie są trzy umowy: 1) Tak zwany pakt wieczystej przyjaźni, nawiązujący normalne stosunki dyplomatyczne, 2) Tak zwana umowa d'etablissement o prawach obywateli polskich w Turcji i obywateli tureckich w Polsce i 3) umowa handlowa. **Pakt polityczny otworzył Polsce nowe pole dla aktywnej polityki Polski na bliskim — Wschodzie.** Ekspanzja ekonomiczna uzyskała swe realne podstawy w postaci prawa zakładania „wolnych składów", w Konstantynopolu i Smyrnie. Dotąd ekspanzja kończyła się na Rumunji, nie mając możności rozwinąć się dalej. Stąd między innymi „wolne zony" przyznane nam przez Rumunję nie były nigdy wyzyskane. Klauzule traktatowe lozańskiej umowy handlowej umożliwią eksport towarów polskich do Azji mniejszej, Rosji i innych krajów bliskiego Wschodu. **W umowie handlowej uzyskaliśmy dalej idące gwarancje niż aljanci.**

Polska korzysta z klauzuli największego uprzewilejowania.

Po przemówieniu p. min. Seydy zabrał głos komisarz polski do spraw gdańskich p. Pluciński i przedstawił stanowisko Rady Ligi narodów w sprawie gdańskiej. Nad przemówieniem ten wywiązała się dyskusja w której pierwszy zabrał głos p. Jan **Dąbski. Mowca wystąpił z szeregiem zarzutów co do postawienia przez rząd sprawy gdańskiej w Radzie Ligi narodów. i poddał krytyce orzeczenie Ligi gruntujące autorytet konwencji paryskiej a nie traktatu wersalskiego.** Po przemówieniu p. Dąbskiego posiedzenie przerwano odkładając dalszy ciąg dyskusji do jutra godziny 9 rano.

Ustawa o uposażeniu urzędników i wojskowych.

Sejm przyjął projekt w drugiem czytaniu.

Warszawa. (PAT.) Na 57 posiedzeniu sejmu przystąpiono do dalszej rozprawy nad ustawą o uposażeniu urzędników i wojskowych.

CHADECJA ZA USTAWĄ.

Pos. **Paczkowski** (ch.-dem.) zwraca uwagę, że tabela uchwalona przez komisję różni się tylko nieznacznie od tabeli wypracowanej przez centralny komitet pracowników państwowych. Klub mowcy, poza koniecznemi zmianami głosować będzie za ustawą.

Pos. **Chądzyński** (NPR.) oświadcza, że **od urzędnika państwowego wymaga się ofiar na rzecz skarbu a nie wymaga się tego od innych obywateli, gdy rząd robi koncesje dla warstw posiadających, które dotąd płaciły minimalne podatki.** (brawa na lewicy) Klub mowcy popierać będzie poprawki zgłoszone przez centralny komitet pracowników państwowych, Ustawa nie jest demokratyczna i pod pewnemi względami gorsza niż poprzednia. Podnoszono, iż obecna tabela jest poprawiona znacznie. To nic dziwnego przecież sejm jest na to, aby uchwalał polepszenia, a nie pogorszenia. Co do wysługi lat to obecna ustawa jest gorsza niż dotychczasowe. Podczas gdy np. nauczycielstwo, zwłaszcza zaś **policja** zostały w niej potraktowane b. życzliwie, upośledzono dział pracowników kolejowych i pocztowych. Ponieważ przemawiam do art. 1-szego więc rozpoczynam od poprawki mającej na celu największą niesprawiedliwość mianowicie pominięcia pracowników kolejowych dziennie płatnych, a więc po słowach „etatowi pracownicy kolei żelaznych" należy dodać „i nie etatowi, stali, dziennie płatni z wyłączeniem kontraktowych, sezonowych i czasowych".

Pos. **Mączyński** (klub chrześc. nar.) zaznacza, że obecnie uposażenie funkcjonarjuszów waha się między jedną trzecią a jedną dziesiątą przedwojennego uposażenia. Ten stan musi być naprawiony i rząd i większość rządząca do tego już przystąpiły. Sanacja musi postępować równomiernie z zapełnianiem skarbu. Większość rządowa ma tendencję, aby skarb napełnić jak najprędzej (marki papierowymi przyp. zecera). Obecna ustawa wyrównuje nieusprawiedliwione uprzywilejowania uznając je tylko tam, gdzie pracownik naraża życie i zdrowie, mianowicie w wojsku i policji. Natomiast przewileje te nie mogą dotyczyć kolejarzy. Podwyższa uposażenia w różnych kategorjach do 25 proc. Wzmaga wydatki państwa przeszło o 13 proc. tj. powoduje powiększenie ogólnych wydatków państwa o 1/6-tą.

Pos. **Schreiber** (koło żyd.) ustawę wita życzliwie, ale jest ona rozczarowaniem dla urzędników. Co się tyczy wszystkich pracowników należało tabelę bardzo znacznie podwyższyć a oszczędzać w innych dziedzinach np. w sprawach wojskowych i redukcji niepotrzebnych urzędów.

Pos. **Ostrowski** (Piast) wyraża rządowi uznanie z powodu tej ustawy i wita ją z uznaniem. Mimo naszego uznania dla urzędników nie możemy zamknąć oczu na to, ile krzywd dla ludu płynie ze złej administracji. Izba uchwaliła przerwać dyskusję. marszałek zarządził przerwę 30 min.

Po przerwie rozwinęła się bardzo szczegółowa dyskusja. Sprawozdawca Manaczyński, podał wartość pierwszej mnożnej dnia 1. sierpnia 1923 na kwotę 4.150 marek. Przystąpiono do głosowania. Z poprawek zgłoszonych przyjęto m. i. że ustawa nie zniesie świadczenia na rzecz nauczycieli wynikających z fundacji i umów lokalnie dotąd obowiązujących. Do art. 45. przyjęto **poprawkę rządową obniżającą dodatek miesięczny dla nauczycieli posiadających specjalny egzamin zawodowy na 30 mnożnych miesięcznie(?)**

Przyjęto poprawkę, że od godzin nauki ponad normę pobiera nauczyciel 180 mnożnych ponad normę w stosunku rocznym. Przy art. 57. **Zredukowano na wniosek rządu dodatek dla nauczycieli szkół specjalnych ze 100 na 60 mnożnych zaś dla pomocników nauczycieli z 60 na 30.** Przy art. 60. zredukowano na wniosek rządu dodatek dla tych nauczycieli za godziny nadobowiązkowe z 270 na 225 mnożnych. **Na tem ukończono drugie czytanie ustawy.**

PŁATNE URLOPY ROBOTNICZE.

Przystąpiono do nagłości wniosku, który uzasadniał pos. Reger: Sejm ustawodawczy w dniu 16. maja 1922 r. uchwalił ustawę o urlopach robotników. Wywiązała się różnica zdań czy za dnie świąteczne w ciągu tego urlopu należy płacić zarobki. Nagłość uchwalono jednomyślnie a całą sprawę odesłano do komisji ochrony pracy.

REKWIZYCJA MONASTERU.

Przystąpiono do uzasadniania nagłości wniosku klubu ukr. w sprawie zabrania przez kler rzymsko-katol. monasteru prawosławnego w Nowym Zachorowie, powiat hodorowski. Poseł Chrucki zarzuca iż przy zabraniu tego klasztoru wydano kilka decyzji i wykonano nie ostatnie lecz poprzednie decyzje wojewody Krzakowskiego. Po dyskusji nagłość wniosku odrzucono i odesłano do Komisji. Następne posiedzenie jutro w piątek o godzinie 11-tej rano.

UCHWAŁY KONWENTU SENJORÓW.

Warszawa, (PAT) O godz. 17-tej zwołał p. marszałek sejmu posiedzenie konwentu senjorów w związku z nominacją przewodniczącego sejmowej komisji skarbowej wicemarszałka sejmu Osieckiego na stanowisko ministra reform rolnych. Zastanawiano się nad obsadą prezydjum komisji skarbowej. Postanowiono stanowisko prezesa zachować dla przedstawiciela P. S. L. zaś stanowisko wiceprezesa dla Z. L. N. Następnie oświadczył marszałek, że w sobotę 28. bm. zwoła posiedzenie konwentu senjorów w celu omówienia dalszego przebiegu prac sejmu. Obrady obecnej sesji potrwają prawdopodobnie do wtorku 31. bm. Niektórzy posłowie są zdania, że celem możliwie rychłego uchwalenia podatku majątkowego należy zwołać krótką sesję w połowie sierpnia bm.

Wrzenie rewolucyjne w Niemczech.

29 BM. DNIEM DEMONSTRACJI.

Hanower. (AW.) Na 29 bm. zapowiedzieli tutaj komuniści olbrzymie demonstracje. W związku z tem prezydent Rejencji Hanowerskiej wydał rozporządzenie, które zabrania wszelkich zebrań na wolnem powietrzu bez względu na przynależność partyjną.

Partja komunistyczna w Berlinie zapowiedziała na dzień 29 bm. 14 wieców, po których ma się odbyć pochód przez miasto.

KRYTYCZNA SYTUACJA W NIEMCZECH.

Berlin, (AW.). Wszystkie dzienniki zamieszczają telegramy omawiające krytyczne położenie w Niemczech. Zapowiedziane na 29. bm. demonstracje uliczne mają być surowo wzbronione. Drożyzna wzrasta z każdym dniem. Na targach mają miejsce ciągłe awantury przy interwencji policji. Prasa, która dotychczas przychylnie odnosiła się do akcji rządu, obecnie występuje przeciw niemu. Zdaniem większości prasy niemieckiej **gabinet dra Cuno nie dorósł do spełnienia swego zadania i milczeniem chciał pokonać przesilenie.** Silne ataki, skierowane są na ministra skarbu Hermesa, któremu zarzucają, iż był winowajcą wydarzeń nietylko w Z. Ruhr, ale i w całem państwie.

Panikę w mieście wywołują tłumy, gromadzące się przed Gmachem Banku Rzeszy i żądające wymiany drobnych pieniędzy na większe banknoty.

NADZW. POSIEDZENIE SEJMU RZESZY.

Berlin. (PAT.) Wobec krytycznej sytuacji w Niemczech sejm Rzeszy będzie zwołany w ciągu sierpnia. Jest to wypadek nadzwyczajny ostatni bowiem sejm Rzeszy zwołany był w sierpniu jeszcze w roku 1914 podczas wybuchu wojny światowej.

WALUTY ZAGRAN. DOPUSZCZONE DO TRANSAKCJI.

Berlin. (PAT.) Minister gospodarki zezwolił ze względu na kryzys papierowy, aby tranzakcje można było dokonywać w walutach zagranicznych.

Szczegóły projektu angielskiego.

Berlin, (AW.) Dyplomatyczny współpracownik „Observer'a" dowiaduje się, że dokument angielski nie zawiera propozycji ostatecznych i niezmiennych, przeciwnie będzie on mógł być zmieniony według wskazówek poszczególnych państw, pod warunkiem, iż państwa te przyjmą zasadnicze punkty angielskiej polityki. Według informacji „Observer'a" dokument angielski zawiera:

I. **W projekcie odpowiedzi do rządu niem.** a) Przyjęcie propozycji niemieckiej, poddania się decyzji Komisji Międzynarodowej, b) przyjęcie propozycji zastawów niemieckich, c) zawarunkowaną i ostrożną radę w sprawie zaniechania biernego oporu.

II. **W nocie ramowej do Francji i innych państw sojuszniczych:** a) zupełne uznanie prawa Francji do odszkodowań, b) uprzejme i niedwuznaczne uwagi z powodu obecnego systemu postępowania w Zagłębiu okupowanym, c) wyrażenie gotowości dyskutowania nad całą kwestją długów europejskich państw sojuszniczych w odpowiedniej chwili.

Nowy nadzwycz. komisarz do walki z drożyzną.

NOMINACJA DYR. „JAJA" P. BAJDY.

Warszawa, (telef.) W miejsce p. Hartleba rada ministrów powołała na urząd nadzwyczajnego komisarza do walki z drożyzną p. Andrzeja Bajdę dyrektora spółki „Jajo", b. dyr. Związku ekon. kółek rolniczych, członka rady m. Krakowa. Nowy komisarz obejmuje urzędowanie w ciągu najbliższych dni.

Sprawy polskie.

P. PLUCIŃSKI ZNOWU PODEJMUJE ROKOWANIA Z GDAŃSKIEM.

Warszawa, (PAT). Rada ministrów rozpatrywała wczoraj rozporządzenie, które minister skarbu w porozumieniu z min. sprawiedl. wydał w przedmiocie regulowania obrotu dewizami i walutami zagranicznemi oraz obrotu pieniężnego z zagranicą.

Rada ministrów udzieliła na wniosek min. Seydy p. Plucińskiemu komisarzowi gen. w Gdańsku pełnomocnictwo do przeprowadzenia rokowań z w. m. Gdańskiem.

SPRAWA JAWORZYNY ODROCZONA DO PIĄTKU.

Paryż. (PAT.) **Rozpatrywana przez Radę ambasadorów kwestja Jaworzyny odroczona została do piątku.**

PROGRAM AKCJI KOMISARZA OSZCZĘDNOŚCIOWEGO.

Warszawa, (AW).Komisarz oszczędnościowy wojewoda Moskalewski oświadczył przedstawicielowi A. W. iż komisji oszczędnościowe utworzono przy ministerstwach mają na celu 1) porównanie obecnej organizacji badanych urzędów ze statutami organizacyjnemi, 2) zbadanie ustroju wewnętrznego ministerstw, 3) sporządzenie wykazu urzędników, zajętych w każdym resorcie. W toku pracy badawczej usuwane będą wszystkie rażące błędy. Pozatem zbadane będą projekty wszystkich zamierzonych inwestycji, celem wydania opinji, które z nich mogą być zrealizowane w r. bieżącym, a które przesunięte na rok następny. Dokładnym badaniom poddane zostaną również przedsiębiorstwa państwowe dla wydania o nich opinji czy mają być nadal prowadzone przez rząd, czy też oddane być mają w dzierżawę. Wszystkie te prace mają być ukończone w ciągu najbliższych kilku miesięcy, aby przyszłe budżety ustalone były pod kątem oszczędnościowym. W tych dniach rozpocznie się kontrola państwowej gospodarki leśnej.

STATUT M. KŁAJPEDY.

Paryż. (PAT.) Wiadomości co do których osiągnięte zostało porozumienie w sprawie Kłajpedy są przedwczesne. Komisja dla statutu kłajpedzkiego zakończyła pracę nad statutem Kłajpedy, który przedstawiony zostanie w piątek w Radzie ambasadorów. Rada ambasadorów po zbadaniu statutu poda go do wiadomości delegatów litewskich.

INSPEKCJA STAROSTW.

Warszawa, (telef.) Ministerjum spraw wewn. opracowało i rozesłało wojewodom szczegółowe zarządzenia, według których ma być dokonywana inspekcja starostw. Zadaniem inspektorów, oprócz ogólnej kontroli działalności starostw, jest udzielanie niewyrobionym siłom urzędniczym wskazówek i pouczeń fachowych, celem podniesienia poziomu ich wiedzy zawodowej. Inspekcja samorządu powiatowego spoczywać będzie w innych rękach.

Wiadomości telegraficzne.

Prezesem przedstawicielstwa S. S. S. R. zamianowano prezesa polskiego oddziału Bitnera. Przedstawicielem na polsko-sowiecką konferencję wyznaczeni zostali Pergament i Lorenc. (Pat)

Konsulat czeski w Gdańsku ma być utworzony z początkiem sierpnia br. Donosi o tem „Cz. Sl." mające łączność z min. spraw zagranicznych. (e).

Rokowania ekonomiczne Łotwy z Niemcami prowadzone od dłuższego czasu zostały przerwane. Poseł niemiecki umieścił w jednym dzienniku artykuł wskazujący na to, że żądania Łotwy idą za daleko i że Niemcy w tej chwili nie mogą płacić gotówką lecz służyć pracą. (PAT).

Olbrzymie nadużycie cukrowe.

Warszawa, (telef.) Urzędnicy skarbowi z Dąbrowy wykryli w Granicy ogromne zapasy cukru.

Ujawniono, iż cukier, który przechodzi przez magazyny w Granicy na G. Śląsk, nie był od kwietnia r. b. zgłaszany do dodatkowego opodatkowania. —

Od tego czasu przeszło przez wspomniane magazyny około 100 wagonów cukru, z czego dopiero w połowie czerwca wysłano blisko 60 wagonów, pozostała ilość władze zakwestjonowały i o sprawie zawiadomiły wyższe władze w Częstochowie.

Straty, jakie skarb poniósł z powodu niezapłacenia akcyzy dodatkowej wynoszą 2 miljardy mk.

W sprawę zamieszany jest cały szereg osób.

Czas odnowić przedpłatę!

Od wydawnictwa „Kurjera Lwowskiego"

Wzrost wszystkich wydatków, związanych z wydawaniem pisma, zmusza nas w ślad za innemi pismami lwowskiemi, krakowskiemi i warszawskiemi do podwyższenia ceny prenumeraty.

Prenumerata miesięczna wynosi od 1. sierpnia 1923.:

We Lwowie do odbierania w administracji „Kurjera Lwowskiego" . . . . . 33.000 m.

We Lwowie z odnoszeniem do domu . . . . 37.000 „

Z przesyłką pocztową w całej Polsce . . . . 37.000 „

Zagranicą . . . . 45.000 „

Cena pojedynczego numeru od 1. sierpnia . . . . 1.500 „

Zakończenie Zjazdu lekarzy dentystów.

(a) Wczoraj popołudniu zakończyły się obrady I polskiego naukowego Zjazdu lekarzy dentystów. Uczestnicy Zjazdu zebrali się wczoraj w auli uniwersytetu i tu zakończono obrady. Trwały one od niedzieli, a przez cztery pełne dni wygłosili lekarze dentyści z całej Polski przeszło 40 referatów naukowych i zawodowych, ponadto było przeszło 30 pokazów naukowych.

Na końcowem posiedzeniu przyjęto szereg rezolucji. Między innemi zażądano: Dentystyka (stomatologja) winna wejść w ramy systemu nauczania medycyny ogólnej z tem, że przyszły lekarz dentysta (stomatolog) kończy studja medyczne na tych samych warunkach co lekarze wogóle. Chcący specjalizować się w dentystyce muszą odbyć jednolitą na obszarze Rzpltej liczbę przedklinicznych i klinicznych semestrów z zakresu chirurgji stomatologicznej, ortopedji i protetyki, oraz dentystyki zachowawczej, oraz zdać osobny egzamin specjalizacyjny i uzyskać dyplom specjalisty chorób zębów i jamy ustnej z prawem wykonywania praktyki w swej specjalności.

Uchwalił dalej Zjazd: domagać się zlikwidowania istniejącego prowizorjum niejednolitego nauczania dentystyki w Polsce, bezwłocznego utworzenia katedr stomatologicznych, odpowiednio udotowanych przy wydziałach medycznych uniwersytetów polskich, bezzwłocznego utworzenia klinik dentystycznych, postawionych na poziomie wymogów nauki dentystycznej, wreszcie bezzwłocznego zamknięcia istniejących na obszarze Rzpltej prywatnych szkół dentystycznych.

Polecono prezydjum Zjazdu wniesienie w myśl powyższych postulatów do Ministerstw oraz Izb ustawodawczych memorjału, który zawierać winien prośbę o powołanie do współpracy nad ustaleniem systemu nauczania dentystyki oraz określeniem czasu trwania obecnego prowizorjum, przedstawicieli nauki i związków fachowych, reprezentowanych na Zjeździe.

Uchwalono zwołać następny Zjazd za dwa lata do Warszawy. Do stałej komisji przyszłych zjazdów wybrani zostali pp. dr. Meissner z Warszawy, dyr. Wilga z Warszawy i dr. Cieszyński ze Lwowa.

Na zakończenie przewodniczący dyr. Wilga złożył imieniem Zjazdu wyrazy podzięki senatowi uniwersytetu za gościnność i protektorat, oraz prezydjum miasta, zaś głęboką wdzięczność wyraził komitetowi organizacyjnemu Zjazdu, który poniósł bardzo wiele pracy i trudów.

Wczoraj zamknięto równocześnie wystawę dentystyczną, trwającą od niedzieli, a dającą dokładny obraz rozwoju nauki i przemysłu dentystycznego. Dziś rano zbiera się komisja celem ogłoszenia listów pochwalnych dla wystawców.

Część uczestników Zjazdu wyjechała dziś rano na wycieczkę do odbenzyniarni państwowej w Drohobyczu i do zakładu zdrojowego w Truskawcu.

—•••—

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Natalji p.; gr. kat. Akyły ap. Jutro rz. kat. Innocentego pap.; gr. kat. Władymira — Wschód słońca 3·48, zachód 7·13.

TEATR WIELKI.

Piątek „Królowa Tanga" (50 prc. zniżki).

Sobota „Madame Pompadour", operetka w 3 aktach Falla (premiera).

Niedziela, poniedziałek, wtorek „Madame Pompadour"

TEATR MAŁY.

Piątek, sobota, niedziela i poniedziałek „Wesele podczas rewolucji".

Wtorek „Dwie cnoty", kom. w 4 akt. Alfreda Sutro występ Jednowskiego).

TEATR NOWOŚCI.

Teatr zamknięty na czas wakacji.

We Lwowie.

— **Celem przyjęcia prezydenta Rzplitej**, który przyjeżdża do Lwowa na otwarcie Targów Wschodnich dnia 5. września br. utworzył się komitet pod przewodnictwem wojewody Grabowskiego. Wczoraj odbyło się w sali województwa pierwsze posiedzenie komitetu, w skład którego weszli przedstawiciele miasta (prez. Neuman), uniwersytetu, politechniki, Targów Wschodnich, Izby handlowej i przemysłowej, banków, Związku ziemian, wojskowości, prasy, starostwa lwowskiego i policji. Po dyskusji ustalono w ogólnych zarysach program trzydniowego pobytu prez. we Lwowie.

— (a) **Rocznica stracenia.** We wtorek 31. bm. upływa 76 lat od chwili stracenia na szubienicach we Lwowie przez rząd austrjacki nieustraszonych szermierzy idei niepodległości Polski Teofila Wiśniowskiego i Józefa Kapuścińskiego. W dniu tym odbędzie się o g. 10-tej rano nabożeństwo żałobne w bazylice katedralnej, po południu zaś o g. 5 tradycyjne zebranie na miejscu stracenia u stóp pomnika przy ul. Kleparowskiej.

— (x) **Jaka pogoda jutro.** Zachodnie instytuty metereologiczne wydają zgodne w szczegółach komunikaty o stanie pogody w dniach najbliższych. Różnica ciśnień atmosferycznych w postaci zniżki objęła już północną część Europy z kierunkiem ruchu na środkowe części kontynentu. Normalne wnioski wysnute z tego stanu, każą się spodziewać: pochmurnych dni; deszczu połączonego z burzą, obniżenia ciepłoty, silniejszego wiatru północno-zachodniego. Pogoda pod psem lub jak pod dziurawym parasolem.

— **Seminarjum ochroniarskie** założono we Lwowie przed 2 laty przy naucz. seminarjum żeńskiem. Zawodowa ta szkoła przygotowywać ma fachowe siły naucz. do prowadzenia ochron i ogródków freblowskich. W tym roku odbyło się uroczyste zakończenie drugiego roku tego seminarjum. Do egzaminu przystąpiło 28. uczenic, wszystkie zdały egzamin. Na razie dla abiturjentek tych niema posad rządowych, gdyż ochronami i ogródkami zajmują się instytucje prywatne. Na najbliższy kurs ochroniarek zapisy już się odbywają, na kurs drugi przechodzi 40 uczenic. Seminarjum ochroniarskie prowadzone jest pod kierownictwem dyr. p. Nittmana i p. Barbary Żabińskiej.

— (a) **Podwyżka biletów kolejowych.** Dowiadujemy się w prezydjum kolei, że ci wszyscy, którzy wyjadą z danej miejscowości w dniu 31 przed północą nie będą dopłacać do biletów już nabytych zapowiedzianej na dzień 1. sierpnia podwyżki, jeżeli oczywiście podróż będzie trwała nieprzerwanie w dniu 1. sierpnia do tej miejscowości, na którą opiewa bilet, zakupiony 31. lipca.

— **Z Teatru Wielkiego.** Dziś ostatnia 50 proc. zniżka w tym sezonie „Królowa Tanga" z p. Aleksandrą Lubicz w roli tytułowej.

„Madame Pompadour". Ostatnia nowość operetkowa Falla „Madame Pompadour" w nowej oprawie dekoracyjnej ukaże się w sobotę na scenie Teatru Wielkiego. Reżyseruje p. Kuligowski, przy pulpicie kapelmistrz p. Seredyński, ewolucje układu p. Faliszewskiego. W głównych rolach ulubieńcy Brzeska Rapacka, Kuligowski, Tatrzański, Kowalski, Roński i Skringerówna.

— **Z Teatru Małego.** Do poniedziałku włącznie repertuar Teatru Małego wypełni „Wesele podczas rewolucji".

Gościnne występy Jednowskiego. Filar teatru Słowackiego w Krakowie M. Jednowski rozpoczął przed paroma dniami intenzywne próby z komedji Sutro „Dwie cnoty". Artysta znajdzie w sztuce tej szerokie pole popisu aktorskiego i reżyserskiego.

— (a) **Dopłata do świadectw przemysłowych.** Wczoraj w dalszym ciągu działy się niesłychane sceny przy wpłacaniu dopłat do świadectw przemysłowych w kasie skarbowej przy pl. Cłowym. Prezydjum Izby skarbowej nie uważało za stosowne, mimo nawoływań, zarządzić coś, coby obywatelom ułatwiło spełnienie obowiązku wobec Skarbu Państwa. Dziś ostatni dzień dopłaty.

— **Nadużycia dorożkarzy.** Jak wiadomo taryfa dorożkarska we Lwowie o wiele wyższą jest od taryfy krakowskiej i warszawskiej, pomimo to dorożkarze nasi żądają zawsze więcej aniżeli taryfa wynosi i niestety dotychczas nie ukrócono tego zdzierstwa. W Warszawie postanowiono w ostatnich dniach, że na dorożkarzy żądających ponad określoną i obowiązującą taksę lub odmawiających jazdy, nakładane będą kary 5 dniowego aresztu. Taksa za obecny normalny kurs wynosi 4.500 mk. Jako obostrzający środek będzie zastosowany odebranie prawa jazdy każdemu dorożkarzowi trzykrotnie karanemu za niestosowanie się do przepisów.

Należałoby także we Lwowie nareszcie ukrócić wyzysk dorożkarski. Ludziska dla uniknięcia skandalu i zbiegowiska pod przymusem płacą dorożkarzom o wiele więcej, aniżeli taryfa przepisuje. (m)

— (t) **Nagły zgon.** Na Dworcu Głównym, zmarł nagle na udar sercowy Franciszek Fickhaus, płatniczy ze Stanisławowa, którego żona wiozła ze szpitala lwowskiego do domu.

Z całej Polski.

— **Egzamin Szkoły Przodowników P. P. w Tarnopolu.** Piszą nam stamtąd: „Odbył się tu egzamin Szkoły Przodowników P. P. Do egzaminu zasiadło 35 członków, z czego 5 zdało z postępem b. dobrym, 14 z postępem dobrym, a 16 dostatecznym. Z okazji egzaminu odbyły się również ćwiczenia sprawności fizycznej ćwiczenia wojskowe i szermierki. Po skończonym egzaminie przemówił do frekwentantów szkoły wicewojewoda Jaworczykowski poczem pożegnał zaś swoich uczniów komendant szkoły komisarz Horodyski.

Ukończony niedawno kurs przodowników trwał od dnia 15 stycznia b. r. a następny zacząć się ma z końcem sierpnia. Okręgowa Komenda walczy z trudnościami z powodu braku odpowiednich pomieszczeń na koszary i sale wykładowe w Tarnopolu.

— **Ujęcie bandyty.** Z Truskawca donoszą, że bawiący tam na kuracji przodownicy Toth i Czupryk ze Lwowa ujęli sprawcę ostatnich napadów rabunkowych w osobie Hryńka Setnika, syna chłopa ruskiego z Turki. U bandyty znaleziono w gotówce przeszło 700.000 m., różne rzeczy wartościowe i torebkę, wyrwaną kuracjuszce p. Annie Plewińskiej. Setnik zeznał, iż spólnikiem jego podczas napadów bandyckich w Truskawcu był niejaki Grabowiecki z Drohobycza.

Dnia 23. bm. popołudniu w lesie należącym do gminy Tustanowice dokonano napadu rabunkowego na Marję Mamrykównę i zabrano jej torebkę. Bandyta zbiegł. Dotychczas nie wytropiono go. (m).

— **Strajk salinarny w Kałuszu** trwa w dalszym ciągu. Przyłączyli się do niego robotnicy salinarni w Stebniku. Do Lwowa przybyli celem ukończenia tego strajku delegaci ministerstwa przemysłu i handlu a z centr. komisji zawodowej poseł Żuławski. W konferencji wezmą udział delegaci robotników salinarnych, którzy przybyli wczoraj do Lwowa.

— **Strajk w Żyrardowie.** Z Warszawy donoszą: Zatarg żyrardowski został 25. bm. zakończony, dzięki interwencji ministerstwa pracy.

Ze świata.

— **„Lwów“ w porcie Saint Vincent.** Min. przemysłu i handlu otrzymało od ppr. Ziółkowskiego dcy statku szkolnego „Lwów“ zawiadomienie, że 21. bm. statek ten przybył pomyślnie do portu Saint Vincent na wyspach Cap-Verde.

— (e) **Czeska kultura celna.** „Narodni Politika“ donosi, iż od dłuższego czasu wpływa wiele skarg ze strony cudzoziemców, na chamskie szykany stosowane przez urzędników celnych na stacjach granicznych. Red. „Nar. Pol.“ otrzymała nawet list od pewnego lekarza angielskiego z chłodną uwagą, iż lekarze angielscy, przestaną polecać swym pacjentom podróże do Czech, jeżeli urzędy celne nie zaprzestaną szykanowania podróżnych. Dla nas, uprzejmość czeska nie przedstawiała nigdy wątpliwości. — Szkoda, że zagranica tak późno się o tem przekonała.

— (u) **Święto sadzenia drzew. W ostatnich tygodniach odbywały się na całej Ukrainie święta sadzenia drzew. W charkowszczyźnie zasadzono ogółem 250.000 drzewek, w Jekaterynosławszczyźnie w 12 miejscowościach ponad 10 dziesięcin, a prócz tego 16 wiorst ulic i dróg, w kijowszczyźnie około 200.000 drzewek.**

— **Zamykanie fabryk w Rosji.** W rejonie moskiewskim zamknięto znowu 8 trustów fabrycznych, zatrudniających 21.515 robotników.

— **Zamykanie szkół w Rosji.** Według urzędowych danych komisarjatu oświaty, za przebieg pierwszego półrocza zamknięto na terytorjum całej Rosji sowieckiej 9.450 szkół wiejskich i 1.822 szkół powszechnych w miastach.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Posiedzenie wydziału syndykatu dziennikarzy polskich** odbędzie się dziś w piątek o g. 7. wieczór w kasynie i kole lit. art.

Sprawa unormowania złotego polskiego.

W gospodarczych kołach rządowych jak też w szerokich masach społeczeństwa aktualnem zagadnieniem jest obecnie sprawa unormowania złotego polskiego. Chodzi o ustalenie systemu regulacyjnego zarówno dla licznych rzesz obywateli, którzy lokowali swe oszczędności w bonach złotowych, jakoteż i dla skarbu.

Jak wiadomo, od chwili ustąpienia p. Grabskiego ze stanowiska ministra skarbu kurs złotego nie jest notowany i utrzymuje się na wysokości 17.000 mk. za złoty. Tymczasem kurs franka szwajc. doszedł obecnie do 28 tys. mk. Dotychczas w łonie rządu ani też w ministerjum skarbu w sprawie tej nie powzięto ostatecznej decyzji.

Sprawy miejskie.

(a) Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie delegatów Rady miejskiej, pod przewodn. prezyd. Neumana.

R. Lewicki zaapelował do prezydjum miasta o poparcie petycji mieszkańców ul. Kaleczej, wniesionej do komendy 19 pp. o uporządkowanie kanalizacji na Cytadeli, skąd spływają w ul. Kaleczą nieczystości i zatruwają powietrze.

Na wniosek r. Höflingera uchwalono wdrożyć kroki w Ministerstwie skarbu, aby podatek dochodowy na r. 1923 podlegał 7-krotnemu przewalutowaniu o ile kto nie uiścił I raty majowej, zaś rata II listopadowa nie powinna podlegać przewalutowaniu, jako jeszcze niepłatna.

R. dr. Rucker zwrócił się do prezydjum miasta z prośbą o interwencję w Izbie skarbowej w sprawie ułatwienia do końca b. miesiąca spłaty podatku patentowego. Mnóstwo bowiem interesowanych chce płacić ten podatek, jednak z powodu niesłychanego ścisku przy kasie skarbowej, nie może tego uczynić.

Wicepr. dr. Schleicher zakomunikował, że Minist. spraw wewnętrznych zatwierdziło uchwalony w r. 1922 przez Radę miejską podatek gminny, od premji asekuracyjnych, z tem zastrzeżeniem, aby podatek ten był rzeczywiście przeznaczony na utrzymanie straży pożarnej. Przy tej sposobności r. dr. Rucker wyraził uznanie lwowskiej straży pożarnej, która pod kierownictwem swego naczelnika p. Ciećkiewicza i przy pomocy ochotniczej straży pożarnej ugasiła w przeciągu 7 minut pożar w fabryce konserw. Wreszcie zgłosił wniosek, aby dążyć do zakupna automobilowych sikawek.

R. Felsztyn referował sprawę podwyższenia podatku ładunkowego, który na polecenie Minist. spraw wewnętrznych nie będzie pobierany, jak pierwotnie żądano w złotych polskich, lecz w markach polskich. Od 100 klgr. posyłek pospiesznych pobierać się będzie 2500 mp. podatku, od posyłek zwykłych 1000 mk, od jednego konia 6 tys. mkp.

R. Szczyrek przedłożył sprawozdanie rachunkowe miejskiej kasy oszczędności za r. 1922, wykazując w kasie tej 7 miljonów zysku, zaś w miejskim zakładzie zastawniczym 230 tys. deficytu. — Referent domagał się większej dotacji na zakład zastawniczy. Po przyjęciu sprawozdania do wiadomości uchwalono na wniosek r. Lewickiego podziękowanie prezyd. Neumanowi, za założenie powyższego zakładu, który dobrze się rozwija z pożytkiem dla gminy i jej mieszkańców.

Po załatwieniu kilku spraw drobniejszych posiedzenie zamknięto.

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 26. lipca.

+ **Komisja szacunkowa dla podatku przemysłowego.** W „Dzienniku Ustaw“ ukazało się rozporządzenie II-gie ministra skarbu, zawierające dalszy ciąg przepisów wykonawczych do ustawy o państwowym podatku przemysłowym, a mianowicie przepisy o komisjach szacunkowych i odwoławczych, tudzież o przedstawicielach płatników. Art. 59-ty ustawy z dnia 14. maja 1923, o podatku przemysłowym postanawia, że członków komisji szacunkowych powołuje dyrektor Izby Skarbowej z listy kandydatów, przedstawionej przez Izbę handlową i przemysłową, Izbę Rękodzielniczą, względnie przez organizacje i zrzeszenia zawodowe płatników podatku przemysłowego, oznaczone przez ministra skarbu. W myśl powyższego artykułu do przedstawienia list, o których mowa powołano w r. 1923 w b. dzielnicy austrjackiej 1) Izby Handlowe i przemysłowe. 2) Stowarzyszenia Kupców polskich, 3) Izby lekarskie, 4) Izby adwokackie, 5) Izby notarjalne, 6) Izby inżynierskie. (AW).

Giełda.

+ **Giełda lwowska.** Akcje silnie. Obrotyliczne. Siersza g. 900—930.000. Ojkos przy końcu 560.000, Tepege 400.000, sporadyczna transakcja. Tohan do 75.000, Pocisk do 200.000, Chodorów przejściowo 850.000 przy końcu 809.000, Zieleniewski osiągnął kurs 1,425.000, Gafota 25—34.000, Ćmielów 205—215.000, Browary do 1,300.000, Cegielski początkowo 200.000 potem tylko 165.000. Akcje bankowe również silne. B. Hipot. do 92.000, P. B. Kr. 18—24.000, B. Przem. usadził się przy 66.000, Z. B. Kr. do 39.000. Tendencja zwyżkowa. Usposobienie b. ożywione. Arma 110—115, Akumulator 550—560, Azot 90—98, Bruger 600—605, Chybi 875—872 (setka 820), Bibliot. polsk. 80, Czechowice 54—55, Drożdże 145—155, Gazolina 260—265, Gazy 2350—2420, Gazociągi 89—92, Foresta 85—90, Jaworzno 2.000.000—2,015.000. Len 200—215 (195—200), Lokomotywy 205, Machlejd 80—78, Olkusz 133—140, Nitrat 72—74, Przeworsk 14 i 15 miljonów Schon 13, 13½, 13¼ miljonów, Szkło w Krośnie 110, Radziwił Wimmer 230, Terpentyna 110—115, Rollindust. 45, Automotor 40, Węglowski 9.000, 9.300 (6.000—6.500, Tysiączka 5.500 (pisane 5.000 tysiączka), Columbia 28, Lesienice 220—215.

+ **Kursa zbożowe.** Cena za 100 kg. loco stacja załadowania. Żyto małopolskie 67/68 ex 1922 r. 290—300.000, Pszenica krajowa 71/72 ex 1922 r. 480—500.000, Owies małopolski ex 1922 r. 385—395.000.

+ **Giełda zbożowa.** Giełda licznie odwiedzana. Ogólny obrót około 150 ton. Transakcje w pszenicy i życie przy cenach zwyżkowych, z wyjątkiem owsa i jęczmienia. Usposobienie ożywione — tendencja zwyżkowa.

+ **Akcje giełdy krakowskiej.** Żegluga Polska 20000 — Zieleniewski 1500000 — Cegielski 200000 Warsz. spół. bud. par. 225000 — Automotor 50000 Potęga 900000 — Trzebinia fabr. masz. 325000 Górka 1500000 — Siersza górn. 1000000 — TPG 480000 — Polska nafta 170000 — Synd. koszyk. 70000 — Ojkos 525000 — Pokucie 80000 — Chodorów cuk. 900000 — Siersza elektr. 80000 — Trzebinia tł. 500000 — Myśl. fabr. kapel. 80000 B. Spół. zar. 600000 — B. Małopolski 90000 — Ziemsk. B. Kred. 45000 — B. Hip. 100000 — B. komercjonalny 35000 — Polski B. Przem. 70000

+ **Akcje giełdy warszawskiej.** Warsz. raf. cukr. 11,350.000, Warsz. kop. węgla 1,675.000, Cegielski 180.000, Lilpoop 220.000, Ostrowieckie Zakł. 2,650.000, Rohn i Zieliński 295.000, Starachowice 857.000, Trzebinia 320.000, Pocisk 220.000, Parowozy 230.000, Zieleniewski 1425000 Żyrardów 45,000.000, Ćmielów 235.000, Polska nafta 170.000, Zawiercie 54,000.000. Polski przem. naft. 740.000.

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	26 lipca	B) Akc. przem.	26 lipca
Akc. Związk.	20000	Górka	1050000
Dyskont Lw.	—	Oikos	T 565000
Handl. Pozn.	T 200000	Parowozy	T 220000
Hipot. akc.	T 92000	Patrja	32000
Hipot. zemel.	3000	Pezet	T 35000
Małopolski	70000	Pocisk	T 200000
Powszechny	T 25000	Pol. Glob	6000
Przemysłowy	T 67000	Pol. Nafta	T 162000
Ziemski kred.	T 39000	Pol. Tow. Bud.	T 145000
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H.	T 75000
Browar Lwow.	1300000	Rakszawa	T 462000
Chodorów	T 850000	Siersza el.	T 90000
Karpalit	T 150000	Gór. Siersza	T 930000
Cmielów	T 225000	Tepege	400000
Portland z S.	—	Tespe sól pot.	T 925000
Galicia	2200000	Zieleniewski	T 1435000
Gafota ex	T 35000	Żeglnga pol.	T 10000

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 176	Lwów — dnia 26 lipca 1923		Warszawa dnia 26 lipca	Kraków dnia 26 VI.	Znrych dnia 26 VII.	Berlin dnia 26 VII
	Gotówka	Dewizy	Dewizy			
100 Mk. pol.			—100—		0·00·35	00·00
1 funt. ang.			660500—672500		25 64	3491750·00
100 frs. fran.			852000—868000		33 10	445810·00
100 fr. szwaj.			2560000—2620000		100·00	134662·00
100 frc. belg.			698000—712000		28·60	36907 00
100 K czesk.			392000 - 392000		16·57	23440·00
100 K węg.			—·—		—·03	37·90
100 K austr.	Giełdy	Giełdy	202—206	Giełdy	—·0078	1147 00
100 M niem.	nie było	nie było	020—021	nie było	0·00·08	100·00
1 Dolar am.			144000—146000		5·58	758100·00
100 Lir wł.			570000—570000		24 42	32917·50
100 Lei rum.			000—000		2·85	94·65
1 guld. hol			40100—40100		219·00	295260 00
100 K norw.			—·—		98·25	123690·00
100 K duńsk.			—.—		102·71	133655·00
100 K szw.					142·00	202492·00

UWAGA: „P“ oznacza kursa poprzednie, ostatnio

II. ogólny Zjazd Legjonistów we Lwowie.

Sekretarjat stowarzyszenia legjonistów we Lwowie udziela wszelkich informacji w sprawach Zjazdu.

Zapytania adresować: „Związek Legjonistów Lwów, ul. Zielona l. 7".

Celem przygotowania odpowiedniej ilości kwater uprasza się o wczesne zgłaszanie uczestnictwa swego w zjeździe.

*

Komitet II ogólnego zjazdu legjonowego i Komitet obywatelski — zawiadamia PT. członków Komitetu Obyw., że dwaj delegaci Związku Legjonistów zaopatrzeni w legitymacje i podpisy prezesa Związku Wal. Niedźwieckiego, i sekretarza St. Wałęgi oraz prezesa Komitetu Obywat. prof. dr. Zakrzewskiego i sekretarza dr. Kowarza zbierać będą w tych dniach datki na cele zjazdowe.

NEKROLOGJA.

†

JULJUSZ IGNACY ŚLIWIŃSKI
emeryt P. K. P., obywatel i radny m. St. Sącza, przeżywszy lat 68, po długich a ciężkich cierpieniach zasnął w Panu dnia 14. lipca.
Pogrzeb odbył się dnia 16. lipca w Starym Sączu, o czem w smutku pozostała rodzina zawiadamia krewnych i znajomych. 4454

Uproszczone egzaminy państwowe na nauczycieli szkół średnich.

Weszło w życie rozporządzenie ministra wyznań rel. i oświecenia w sprawie uproszczonych egzaminów państw. na nauczycieli szkół średnich ogólnokształcących i seminarjów nauczycielskich. Zgodnie z rozporządzeniem, ustanowione zostały na czas do końca 1928 r. uproszczone egzaminy państw. na nauczycieli szkół wymienionych.

Podania o dopuszczenie do egzaminu nauczyciele czynni wnoszą drogą służbową przez dyrekcję szkoły do właściwego kuratorjum okręgu szkolnego, które przesyła je do min. W. R. i O. P.; każda inna osoba wnosi podanie wprost do min. W. R. i O. P.

Przed przystąpieniem do egzaminu składa kandydat w komisji egzaminacyjnej opłatę egzaminacyjną w wysokości, oznaczoneej przez ministra W. R. i O. P.

Program wymagań z poszczególnych przedmiotów przy egzaminie uproszczonym ustali osobne rozporządzenie.

Kandydat, który zdał pomyślnie uproszczony egzamin państwowy, otrzymuje od komisji dyplom na nauczyciela szkół średnich ogólnokształcących i seminarjów nauczycielskich; dyplom nosi datę dnia, w którym egzamin został ukończony.

Wzrost drożyzny.

Piekarze lwowscy podwyższyli znowu cenę chleba na 5.000 m. a bułki na 550 m.

O ustaleniu nowych cen mąki, herbaty, kawy, zapałek i cukru donoszą z Warszawy: Na posiedzeniu komisji rzeczoznawców określono **nowe ceny mąki** i jej przetworów, a więc mąka pszenna 50 proc. kosztować będzie w hurcie 9.150 m. za kg. w sprzedaży na worki 9.800, w detalu 10.500 m. zamiast dotąd obowiązujących 8.500 m. Mąka pszenna 60 proc. — 9.800 mk. w detalu. Mąka żytnia 50 proc. w hurcie 6.360 mk. za kilo, w detalu 7.000 mk. za kilo. Cena **makaronu** w sprzedaży detalicznej wynosi 17.500 za kg. Cena amerykańskiej **kaszy manny** wynosi w hurcie 13.000 mk., w sprzedaży na worki 13.650 mk., w detalu 15.000 mk.

Cena herbaty „Kongo" ustalona została w hurcie na 100.000 m. za kg. w detalu zaś na 120,000 m. „Orange-Pecco" w hurcie 180.000 m. w detalu 216.000 m. Zarobek handlujących przy sprzedaży herbaty w paczkach winien wynosić 20 proc. ceny zakupu. Cena kawy „Kio" wynosić będzie w detalu 85.000 mk. za kg. „Santos" 100.000. Cenę kawy zbożowej określono na 49.000 m. za kg. w hurcie i 50.000 m. w detalu. Cena zapałek 600 m. za pudełko i 5.800 za paczkę.

Warszawski wydział zaopatrywania sprzedaje poczynając od 25. lipca cukier kryształ po 14.000 m. za kg. (dotychczasowa cena wynosiła 15.700 m.) kostkę zaś po 19.000 (dotychczasowa cena 21.700 m.) Zniżka ceny wywołana została zjawieniem się na rynku kontyngensu lipcowego, który cukrownie obliczają według kursu równającego się 18.000 m. za złoty polski, gdy w czerwcu obowiązywała cena wyższa, ze względu na to, iż złoty polski równał się wówczas 20.000 m".

Cena cukru we Lwowie jest daleko wyższą, aniżeli w Warszawie. Spodziewać się należy, że ceny cukru spadną także we Lwowie.

Ochrona lokatorów i sublokatorów.

Wydział związku ochrony lokatorów i sublokatorów w Krakowie, przedłożył rządowi memorjał, zawierający między innemi następujące ustępy: Zdarza się coraz częściej, iż ludzie mniej wykształceni pozostają w błędzie, iż wobec obowiązującej ochrony lokatorów nie mogą być pozbawieni mieszkania i nieopatrznie doprowadzają do tego, że postępowanie sądowe załatwiające wypowiedzenie lekceważą i dopiero po prawomocnym wyroku, spotykają się z wyrzuceniem z mieszkania na bruk.

Nie rzadkie są również wypadki, że wyroki sądowe stają się prawomocne mimo, że pogwałcony w nich został kardynalny przepis ustawy. Ze względów formalnych wobec wprowadzonych uproszczeń postępowania, bywa odcięta droga rewizji do Sądu najwyższego i zdarza się, że nisko podana wartość przedmiotu sporu zamyka postępowanie sądowe już w dwóch instancjach i często bywa, iż wyrok I instancji uchylający wypowiedzenie — zostaje zmienionym w drugiej instancji i ze względu na niską wartość przedmiotu sporu sprawa staje się definitywnie i prawomocnie rozstrzygniętą w jedynej instancji.

Pierwszy postulat. Niezbędną jest rzeczą wprowadzenie postanowienia zmieniającego przepisy procedury cywilnej w tym kierunku, że w sprawach awizacyjnych lub o oddanie mieszkania, a) postępowanie drobiazgowe zostaje wykluczonem, b) że postępowanie sądowe winno być przeprowadzone bez względu na wartość przedmiotu sporu przez 3 instancje, o ile chodzi o utrzymanie w mocy wypowiedzenia a nigdy nie wystarczy do prawomocności wyroku załatwienie niekorzystne dla lokatora tylko w jednej instancji choćby nią był nawet Sąd Najwyższy, c) mimo prawomocności wyroku winna być dana Sądowi egzekucyjnemu możność wstrzymania rumacji na przeciąg jednego roku.

Przekazanie sprawy wstrzymania rumacji sądowi egzylucyjnemu — daje pełną gwarancję, że tylko wypadki ważne i wyjątkowe będą uwzględnione z wykluczeniem jakichkolwiek nadużyć bez czyjegokolwiek uszczerbku. Okres jednego roku na wstrzymanie rumacji przez Sąd egzekucyjny tłómaczy się koniecznością poczynienia odpowiednich kroków dla zlikwidowania swego gospodarstwa, bo wobec niemożności znalezienia innego mieszkania bez miljonowego odstępnego — musi lokator pozbawiony mieszkania — porozmieszczać rodzinę i urządzenia po rozmaitych krewnych lub życzliwych bliźnich — do czego potrzeba co najmniej jednego roku.

Drugi postulat. „Na wypadek eksmisji czy rumacji winna odnośna gmina dostarczyć eksmitowanemu bezwarunkowo odpowiedniego pomieszczenia. Nie dopełnienie tego warunku czyni eksmisję niewykonalną."

Trzeci postulat podkreśla konieczność ochrony sublokatora dla zapobieżenia rażącym bezprawiom. Często gospodarz wchodzi w porozumienie z lokatorem i niewinnego sublokatora pozbawionego wszelkiej obrony wyrzucają z jedynego jego pokoju. Jest to krzywda o pomstę wołająca i dlatego koniecznie trzeba jej zaradzić przez postanowienie, że ochrona służąca dotąd lokatorowi służyć ma odtąd także sublokatorowi, który bez ważnej przyczyny nie może być mieszkania pozbawionym.

Ceny w pensjonatach i hotelach zakopiańskich.

Podajemy do publicznej wiadomości nowe ceny, obowiązujące obecnie w pensjonatach zakopiańskich: Za utrzymanie płaci się: 94500 (I kat.) 78700 (II) i 67500 (III) marek dziennie. Cena pokoju z pościelą i usługą w pensjonatach 1-ej kat. do 22500 (o 1 łóżku) i 33750 (o 2 łóżkach), w II-ej: do 18000 i 27000; w III-ej do 13500 i 20550 marek. — Za światło elektryczne płaci się 4000 mk dziennie. — Spis pensjonatów i hoteli według kategorji znajduje się w Biurze klimatycznem (Jutrzenka). W hotelach II-ej kategorji (I-ej brak) płaci się za pokój itd. do 33750 (o 1 łóżku) i do 45000 (o 2 łóżkach) w hotelach III-ej kategorji: do 22500 i 33750. Prowadzący pensjonat lub hotel winien przedkładać każdemu bez osobnego żądania ostemplowany rachunek; nie przestrzeganie tego przepisu naraża Skarb Państwa na stratę i utrudnia kontrolę.

Tymczasowa Komisja Uzdrowiskowa: dr. J. **Diehl przewodniczący;**

SPORT.

Jubileuszowy meeting lekkoatletyczny Sparty praskiej urządzony z okazji 36-o letniej rocznicy założenia klubu dał następujące wyniki:

Bieg na 100 yardów dla juniorów: Tomaszek $10^{7}/_{10}$ sek.

Rzut kulą: Heindl (Slavia) 11.82 m.

Skok w dal: Adams (Berlin) 626 cm.

Chód na 3000 m.: Müller (Berlin) 13:$40^{6}/_{10}$.

Bieg godzinny: Vietz (Berlin) 16 km $928^{1}/_{2}$ m

Bieg rozstawny 220 + 440 + 220 + 880 yardów: zwyciężyła drużyna Sparty w czasie 3:$46^{6}/_{10}$, a właściwie Vohralik, który biegł 880 yardów. Drugie miejsce zdobył S. C. Charlottenburg, trzecie Slavia praska.

Budapeszteński M. A. C. znany we Lwowie z meczów z Pogonią spadł w bieżącym sezonie do drugiej klasy. W przedwczesnej rozpaczy chciał już zarząd klubu całą sekcję piłki nożnej rozwiązać, lecz na prośbę graczy zgodzono się na rozgrywanie zawodów footballowych w ramach drugiej klasy.

Grand Prix belgijskie w zawodach motocyklistów zdobył Dixon na „Indjanie". Zwycięzca przebył przestrzeń 426 km w czasie 4 godz. 19 min. 39 sek.

Lekkoatletyczne mistrzostwa francuskie dały następujące wyniki:

Bieg na 100 m.: Mourlon $10^{4}/_{5}$ sek.
Bieg na 200 m: Mourlon $22^{3}/_{5}$ sek.
Bieg na 110 m. z płotkami: Sempé $15^{4}/_{5}$ sek.
Bieg na 400 m. z płotkami: Résal $57^{1}/_{5}$ s.
Bieg na 400 m.: Féry $50^{3}/_{5}$ sek.
Bieg na 800 m.: Baranca 1:$58^{2}/_{5}$.
Bieg na 1500 m.: Wiriath 4:$5^{4}/_{5}$.
Bieg na 3000 m.: Dusquesne 8:48.
Bieg na 10.000 m.: Corlet 33:$6^{2}/_{5}$.
Bieg rozstawny 4 × 400 m.: Drużyna klubu „Stade Francais" 3:$28^{4}/_{5}$.
Rzut dyskiem: Bérenger 40.55 m.
Skok w wyż: Lewden 176 cm.
Trójskok: Rousset 13 m. 57 cm.
Skok o tyczce: Voutier 352 cm.

N.

— **Oddział Lwowski Polsk. Tow. Tatrzańskiego**, urządza w niedzielę 29. b. m. jednodniową górską wycieczkę w Bieszczady, na Magurę (1365 m.) z wyjściem z Tuchli. Wyjazd w sobotę 28. bm. o g. 16'55. Powrót w niedzielę 29. bm. o g. 22'05. Zgłoszenia w skl. Krawiański i Ska pl. Marjacki 8. codziennie do soboty do g. 12-tej.

Nordisk | Teatr świetlny „APOLLO“ Od piątku 27. lipca **Lady GODIVA** Romantyczna historja małżonki okrutnego księcia Mercji oryg. i niepowszednio piękny dram. w 6 akt. w gł. roli ulubiona artystka **Hedda Vernon** | Nordisk

Do Szanown. Prenumeratorów

„KURJERA LWOWSKIEGO“

Prosimy uprzejmie o jak najrychlejsze nadesłanie prenumeraty

na sierpień

wraz z ewent. zaległością, celem uregulowania nakładu.

Cena prenumeraty wynosi

od 1-go sierpnia:

We Lwowie miesięcznie do odbierania w administracji „Kurjera Lwowskiego“	33.000 m.
We Lwowie z odnoszeniem do domu	37.000 m.
Z przesyłką pocztową w całej Polsce	37.000 m.
Zagranicą miesięcznie	45.000 m.
Cena pojedynczego numeru	1.500 m.

Pamiętniki J. K. Janowskiego o powstaniu styczniowem

Staraniem Komitetu Jubileuszowego obchodu 50 i 60 rocznicy powstania 1863 r. we Lwowie wyszły

J. K. Janowskiego

b. członka i sekretarza Rządu Narodowego w powstaniu 1863-1864 r. pomnikowe

„Pamiętniki o powstaniu styczniowem“

Tom I. (styczeń-maj 1863 r.). Lwów, 1923 wydane z zasiłku Wydziału Nauki Ministra W. R. i O. P. — Do nabycia w Towarzystwie Szkoły ludowej we Lwowie, ul. Fredry 3, i we wszystkich księgarniach w całej Polsce.

Porzeczki, Agrest, Borówki

w większych ilościach zakupuje

„JABŁOWIN“

Pierwsza krajowa wytwórnia win owocowych we Lwowie, Bogusławskiego 9.

Zgłoszenia wraz z próbkami z zapodaniem ceny loco. Wytwórnia od 9—10 i 4—5 popoł. 4446

Prasy do dachówek, cement portlandzki wagonowo poleca **„PILOT“ Lwów, ul. Batorego 4.**



Posady i prace.

Praktykant znajdzie zaraz umieszczenie w handlu F. Tursy w Rudkach. 4410

Inserujcie w „KURJERZE LWOWSKIM“

Różne.

Pokój frontowy ze światłem elektrycznem i osobnem wejściem zaraz do odstąpienia. Zgłoszenia pisemne pod „Natychmiast“ do administracji „Kurjera Lw.“ 4452

Artur Smutny, stroiciel fortepianów, Chmielowskiego 5, przyjmuje strojenia i reparacje na Lwów i prowincje. 4448

Starsza pracownica drukarska, która od roku jest obłożnie chorą, znajduje się bez środków do życia oraz w strasznej nędzy. Uprasza o łaskawe datki pod „Pracownica A. W.“ administracja Kurjera Lwowsk. 4275

Kupno i sprzedaż.

Samodzielnych ślusarzy

do skompletowania i uruchomienia walcy młyńskich, lokomobili, gatru, motoru gazowego poszukujemy. Zgłoszenia z warunkami pod „Specjalista“ Biuro Sokołowskiego Lwów Jagiellońska 7. 4449

MONTERA

który samodzielnie zmontuje uruchomi małą fabrykę lodu i chłodnię poszukujemy. Zgłoszenia z warunkami pod „Zdolny“ Biuro Sokołowskiego Lwów, Jagiellońska 7. 4450

„BLUSZCZ“

TYGODNIK KOBIECY

ROK 56

Prowadzi bogaty dział literacki, poradnię hygjeniczną i kosmetyczną. Daje wzory mód i robót kobiecych.

Żądajcie wszędzie.

Redakcja i administracja WARSZAWA Krakowskie. Przedm. 2. KOŁO POLEK

Konto czekowe P. K. O. Nr. 3700,

Węgiel

dla fabryk poleca najtaniej **S. Binzer, Kraków, Radziwiłłowska 15.**

PRZETARG.

Celem oddania w przedsiębiorstwo **robót budowlanych przy rem. remoncie 4 stajen w koszarach kawaler. przy ul. Legjonów w Stanisławowie, rozpisuje się przetarg ofertowy z terminem do dnia 7. sierpnia br., 12 w południe,** w którym to dniu nastąpi komisyjne otwarcie ofert w obecności oferujących.

Oferty zestawione w markach polsk. mają być przedłożone na każdy budynek oddzielnie z wyszczególnieniem cen osobno za materjały a osobno za robociznę jednakże wszystkie roboty zostaną oddane jednej firmie.

Oferty należycie ostemplowane, olakowane i opatrzone napisem: **„Oferty na rem. kap. 4 stajen w kosz. kawal. w Stanisławowie“** należy wnosić do Szef. Inż. i Sap. O. K. VI. we Lwowie ul. Wałowa 16, II. p. — tam też można otrzymać formularze ofertowe za zwrotem kosztów nakładu, jakoteż przejrzeć plany, warunki ogólne oraz zasięgnąć bliższych ustnych informacji.

Wadjum w wysokości 1 prc. od sumy oferowanej w gotówce lub w bonach skarbowych, złożyć należy w Oddziele buchalteryjno-kasowym Kier. Rej. Inż. i Sap. Lwów, ul. Wałowa 16, III. p., a poświadczenie złożenia w 2 egzemplarzach dołączyć do oferty.

Zaliczki na zakupno materjałów udziela się w pełnej wysokości kwoty oferowanej na materjał.

Ponadto przewiduje się rewizję cen za robociznę co 1 miesiąc, przyczem pierwsza rewizja może nastąpić dopiero po upływie 1 miesiąca od dnia rozpoczęcia robót. Dostawy jakichkolwiek materjałów wojskowych nie przewiduje się.

Nadmienia się, że żadne zmiany lub dopiski na ofercie i przedmiarach ofertowych — nie są dopuszczalne.

4451 **Szef. Inż. i Sap. O. K. Nr. VI.**

Do sprzedania 1 maszyna parowa Braci Sulcer Winterthur 60 K. M. 9 atm. ciśn. z kondenzacją w zupełnie dobrym stanie. Można oglądnąć w ruchu. Lwowskie Tow. Akc. Browarów Kleparowska 18. 4433

Sprzedam okazyjnie magneto w dobrym stanie, marki „Bocha“ 4 cylindrowe D. U. 4. Wiadomość w administracji „Kurjera Lwowsk.“ do godz. 1 przedpołudniem. 4455

Dom murowany w Inowrocławiu 2-u piętrowy sprzedam za 120,000 000, Warszawa, Widok 14 m. 6. T. Rast. 1387

Kupię grunt pod budowę willi niedaleko śródmieścia i przy stacji tramwajowej. „Grunt“ biuro Sokołowskiego. 4447

SOLEC Zakład wód mineraln. i kąpieli błotnych

znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, przymiocie, chorobach skórnych, nerwowych, będzie otwarty do 20. września. Mieszkań nie brak, utrzymanie względnie tanie. Informacje wysyła **Zarząd Solca,** poczta **Solec-zdrój.** 1181

[illegible] Lwów Sykstuska 19.

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.